

Krzysztof Komeda był muzykiem wyjątkowym, a jego nazwisko jest rozpoznawalne nie tylko wśród fanów jazzu. Mimo, że żył zaledwie 38 lat, zapisał się na kartach polskiej historii jako postać wybitna i nie będzie przesadą, jeśli powiemy że zrewolucjonizował polski jazz. Podczas koncertu w ramach "Sceny Muzyki Polskiej" zabrzmiały 9 utworów Krzysztofa Komedy w aranżacjach na fortepian i saksofon. Warto tu podkreślić, że to unikatowy skład wykonawczy dla muzyki tego kompozytora.

Jednym z bardziej znaczących momentów w karierze Komedy było spotkanie Romana Polańskiego, wówczas początkującego reżysera i studenta Łódzkiej Szkoły Filmowej. Od tego bowiem momentu Komeda rozpoznał swoje możliwości jako kompozytor muzyki filmowej, do której przeszczepił zdobycze nowoczesnego jazzu i dał się poznać szerszemu odbiorcy. To dla Romana Polańskiego Komeda skomponował pierwszą ścieżkę dźwiękową do *Dwóch ludzi z szafą*, a w kolejnych latach także m.in. do filmów *Nóż w wodzie* czy *Dziecko Rosemary*.

Prócz muzyki filmowej podczas koncertu zabrzmiały też m.in. *Kattorna* i *Svantetic*, dwa utwory pochodzące z czwartego albumu Komedy – *Astigmatic*. Krążek ten uznawany jest przez krytyków za jeden z najwybitniejszych dokonań tego artysty i zarejestrowany został w 1966 roku.